

Monika Mazurek
Uniwersytet Gdański

ZRZESZENIE KASZUBSKO-POMORSKIE: MIĘDZY PARTIĄ POLITYCZNĄ A ORGANIZACJĄ ETNICZNO-REGIONALNĄ

W artykule podjęto analizę działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, organizacji pozarządowej o charakterze etnicznym i regionalnym. Zrzeszenie istnieje ponad 50 lat i skupia głównie osoby pochodzenia kaszubskiego. Organizacja ta podejmuje działania mające na celu kreowanie tożsamości etnicznej i jednocześnie jest bardzo ważnym aktorem na scenie politycznej, będącym faktyczną „siłą” polityczną w regionie. Z jednej strony mamy do czynienia z organizacją pozarządową organizującą festyny i Zjazdy, a z drugiej strony z quasi-partią polityczną. Choć w statucie organizacji podkreślana jest działalność głównie w obszarze kultury, jest to organizacja w mocny sposób upolityczniona.

Główne pojęcia: Kaszubi, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, tożsamość, etniczność, organizacja pozarządowa.

Wprowadzenie

Od ponad pięćdziesięciu lat na terenie Pomorza funkcjonuje organizacja, która jest jednym z najistotniejszych aktorów w przestrzeni publicznej. Jest to Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie (dalej: Zrzeszenie, ZKP). ZKP ma charakter etniczny, regionalny, pretenduje do reprezentowania społeczności kaszubskiej oraz do podejmowania w jej imieniu rozmaitych działań (74,7% członków organizacji to Kaszubi¹). Celem artykułu jest analiza działalności Zrzeszenia, które z jednej strony jest aktywnym podmiotem kreującym tożsamość etniczną Kaszubów, a z drugiej zaś – może być uznane za quasi-partię polityczną. W poniższym artykule chciałabym ukazać, jak organizacja pozarządowa wykorzystuje możliwość obecności w świecie polityki do realizacji swoich partykularnych celów.

Na samym wstępie rozważań należałoby sprecyzować, jak na użytek tego tekstu rozumiana jest przeze mnie polityka, a także wynikające z niej pojęcie polityczności. Polityka oznacza wszystkie te działania, czy też procesy, mające zdefiniować i realizować cele polityczne oraz wykorzystywać

Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa UG, e-mail: arenika@gmail.com

¹ Wszelkie dane dotyczące ZKP pochodzą z badań własnych autorki (2009).

władzę do osiągnięcia celów grupowych (Turner 1966, za: Kurczewski 2007: 571). Tak rozumiana polityka jest czymś bardzo mocno przenikającym działalność Zrzeszenia, określającym jego polityczny charakter, zgodnie z definicją polityki w ujęciu Victora Turnera. Polityka nie oznacza jednak polityczności, która jest dosyć trudna do zdefiniowania (por. Schmitt 2000: 191). Zdaniem Carla Schmitta, który wprowadził to pojęcie do nauk społecznych polityczność: „pojawia się w znaczeniu negatywnym jako opozycja do różnych innych pojęć” (tamże). Dla Schmitta polityczność jest immanentnie powiązana z konfliktem i antagonizmem, ponadto: „Chcąc określić pojęcie polityczności, trzeba wpięrow ustalić i opisać specyficzne, polityczne kategorie” (2000: 197) i dalej: „Specyficzne polityczne rozróżnienie, do którego można sprowadzić wszystkie polityczne działania i motywy, to rozróżnienie przyjaciela i wroga” (2000: 198). Podejście Schmitta do polityczności związane jest z takim zdefiniowaniem polityki, w które wpisany jest konflikt i sprzeczność.

Również Chantal Mouffe definiuje polityczność jako: „wymiar antagonizmu leżący u podstaw każdego ludzkiego społeczeństwa” (2008: 24). Polityka zaś zdaniem Mouffe to: „zestaw praktyk i instytucji, które w obliczu wprowadzanego przez polityczność konfliktu tworzą porządek umożliwiający ludzkie współistnienie” (Mouffe 2008: 24). Gdy zatem przyjmujemy definicję polityczności za Schmittem, czy też za Mouffe, w którą to wpisany jest konflikt, kreowanie opozycji „my” – „oni”, to należy przyznać, że działania ZKP do sfery polityczności tak ujmowanej nie należą, gdyż działania organizacji nie zmierzają (przynajmniej oficjalnie) do budowy tożsamości kaszubskiej w opozycji do tożsamości polskiej. Jednakże należy zauważyć, iż uwaga Mouffe mówiąca, że tożsamości zbiorowe są: „wynikiem procesów identyfikacji i nie mogą być ostatecznie ustalone. [...] «oni» należą do warunków możliwości «nas», są naszym «konstytutywnym zewnętrzem». Oznacza to też, że ustanowienie konkretnego «my» zawsze zależy od rodzaju «ich», od których się odróżniamy” (Mouffe 2008: 34) jest niezwykle trafna. Wydaje się jednak, iż Kaszubi, aby uniknąć konfliktu, podkreślają swoją polskość (afirmując choćby w przestrzeni publicznej podwójną tożsamość: kaszubsko-polską czy też polsko-kaszubską). Ten proces zapobiega jednocześnie zdefiniowaniu Kaszubów jako mniejszości (są przecież Polakami), co tym samym przeciwdziała dyskryminacji.

Zupełnie inne rozumienie polityczności prezentuje Hannah Arendt (2000, 2007), dla której polityczność związana jest z wolnością i debatą publiczną (por. Marulewska 2008). Jeśli zatem potraktujemy afirmowanie tożsamości kaszubskiej w przestrzeni publicznej za wyraz wolności mniejszości kulturowych do posiadania swej kultury odmiennej od kultury dominującej, to wówczas działania Zrzeszenia przynależą do obszaru polityczności.

Zrzeszenie powstało ponad 50 lat temu pod nazwą Zrzeszenia Kaszubskiego². Obecnie liczy około 4200 członków. Zebranie założycielskie opisywanej organizacji miało miejsce w Gdyni, 28 października 1956 roku, a 12 listopada tego samego roku zarejestrowano Zrzeszenie, zaś 2 grudnia w Gdańsku odbył się I Zjazd, w którym wzięło udział 150 osób (por. Bolduan 1996: 109–140). W roku 1964 rozszerzono formułę organizacji o wątek pomorski. Wówczas to zmieniono nazwę ze Zrzeszenia Kaszubskiego na Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Od tego momentu w ZKP ścierają się dwa nurty: jeden regionalny, którego celem jest rozwój szeroko rozumianego regionu – Pomorza i drugi – wyraźnie etniczny (obecnie dominujący), w którym to główna działalność skoncentrowana jest na podtrzymywaniu i rozwijaniu kultury kaszubskiej.

Jak już wspomniano, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie skupia głównie Kaszubów. O tej społeczności pisano już wiele, zarówno z punktu widzenia etnografii, historii, pedagogiki czy socjologii³. Wiele razy zadawano również pytanie, kim są Kaszubi⁴. Społeczność ta definiowana jest różnie. Można spotkać się z określeniem, że Kaszubi stanowią regionalną wspólnotę etniczną (por. Labuda 1990: 11), grupę etniczną (por. Obracht-Prondzyński 2002: 315), autochtoniczną grupę etniczną (Latoszek 1990: 43), regionalną społeczność kulturowo-etniczną (Synak 1990: 191), czy też mały naród (Jabłoński 2006: 5). Sami zaś Kaszubi często stosują wobec siebie określenie Polaków mówiących po kaszubsku i unikają definiowania siebie w kategoriach mniejszości. Tradycyjnie język kaszubski określany jest jako osiowa wartość tożsamości kaszubskiej (por. Synak 1998). Jednakże nie wszyscy Kaszubi są kaszubskojęzyczni (wszyscy są zaś polskojęzyczni). To powoduje, iż oprócz języka coraz większą rolę w określaniu tożsamości kaszubskiej zaczyna odgrywać zamieszkiwana przestrzeń (Kaszuby) i pochodzenie etniczne (kaszubskie) (por. Mazurek 2009).

W kwestię określenia statusu Kaszubów uwikłana jest zarówno historia, jak i polityka (por. Obracht-Prondzyński 2002, 2006a, 2006b, 2006c i in.). Obecnie jest on uregulowany przez Ustawę z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. z dnia 31 stycznia 2005 roku), która określa Kaszubów jako społeczność posługującą się

² Historię Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego obszernie opisał Cezary Obracht-Prondzyński (2006a).

³ Nie sposób wliczyć wszystkich, którzy o Kaszubach pisali, wymienić można choćby: Jadwiga Zieniukowa (2003; 2006), Hanna Popowska-Taborska (2003), Kazimierz Kossak-Główczewski (1996; 1999), Brunon Synak (1990; 1998; 2008), Marek Latoszek (1990, 2007), Cezary Obracht-Prondzyński (2000; 2002; 2006a; 2006b; 2006c; 2007a; 2007b), Gerard Labuda (1990, 1996, 2006).

⁴ Na to pytanie próbowano odpowiedzieć choćby na konferencji w Starbieniu w 2005 roku, której rezultatem jest publikacja: C. Obracht-Prondzyński red. 2007.

językiem regionalnym – kaszubskim. Nie wszyscy Kaszubi akceptują jednak to stanowisko (por. choćby Jabłoński 2006).

Sławomir Łodziński (2007: 156–165) analizując ewolucję uznawania grupy kaszubskiej w polityce państwa po 1989 roku wyróżnił 5 etapów. Etap pierwszy to lata 1945–1989, w których to Kaszubi określani byli mianem „grupy etnograficznej”. Drugi, dla którego charakterystyczne było posługiwaniem się sformułowaniem „grupa etniczna”, obejmuje lata 1989–2002. W kolejnych latach 2002–2003 wobec Kaszubów zaczęto stosować określenia „mniejszość etniczna”. Etap czwarty stanowi rok 2002, w którym wyniki Spisu Powszechnego wprowadziły w oficjalny dyskurs określenie *naród kaszubski*. Etap ostatni rozpoczął się w roku 2005, od którego to Kaszubi zgodnie z prawem określani są jako społeczność posługująca się językiem regionalnym.

Warto zauważyć, że Kaszubi unikają samookreślenia się w kategoriach mniejszości. Najprawdopodobniej jest to związane z tym, iż mniejszość to grupa ludzi wyodrębniana w społeczeństwie na podstawie cech fizycznych czy też kulturowych będących podstawą do odmiennego, nierównego traktowania oraz dyskryminacji (za: Mucha 2006). To powoduje, że przyjęcie statusu mniejszościowego przez daną grupę ma szereg konsekwencji. Przede wszystkim związane jest z zajęciem w strukturze społecznej pozycji podporządkowanej większości, co implikuje przyzwolenie na traktowanie wynikające z zajęcia tego miejsca. Ponadto, co wydaje się najważniejsze, przyjęcie statusu mniejszości uruchamia stygmatyzację (odwrócenie tego procesu jest bardzo trudne, wymaga długiego czasu, a zazwyczaj i tak nie jest w pełni możliwe). Przyjęcie statusu mniejszościowego z jednej strony pozwala na uzyskanie szeregu praw należących się mniejszości, przede wszystkim tych, które należą do praw kulturowych i są związane z ochroną dziedzictwa kulturowego oraz uczestniczenia w tej kulturze (Preece 2007: 31), ale z drugiej strony jest to przyzwolenie na wszelaką formę dyskryminacji, jakiej podlegają mniejszości.

Kaszubi jako społeczność – jakkolwiek definiowana – są niewątpliwie grupą wyróżniającą się na tle innych społeczności o charakterze etnicznym czy też mniejszości narodowych zamieszkujących obszar Rzeczypospolitej Polskiej. Można zatem zadać pytania: co to powoduje i jakie czynniki na to wpływają. Moim zdaniem dwa elementy uprawomocniają tezę o wyróżnianiu się Kaszubów: po pierwsze konsekwentne budowanie tożsamości kaszubskiej opartej na języku oraz, po drugie, trwająca od ponad pięćdziesięciu lat działalność Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Należy jednak zauważyć, iż społeczność kaszubska nie jest jedyną grupą etniczną posiadającą swoją organizację, ale chyba jedynie Kaszubi stanowią realną siłę polityczną w swoim regionie (por. Kurczewski 2007).

Owa siła polityczna ma swoje źródło niewątpliwie w tym, iż w przypadku Kaszubów możemy mówić o wspólnocie, ponieważ możliwe jest wskazanie

trzech zasadniczych aspektów, które przemawiają za takim wnioskowaniem (za Ziółkowski 2008: 329–330). Po pierwsze możemy analizując społeczność kaszubską zauważyć aspekt obiektywny – określany jako podobieństwo cech i interesów członków. Drugim aspektem jest aspekt subiektywny dający się określić jako poczucie więzi. W przypadku Kaszubów ta więź jest głęboko zabarwiona prymordialnie – jednym z głównych czynników wyznaczających tożsamość kaszubską jest pochodzenie kaszubskie (por. Mazurek 2009). Ostatnim aspektem, na który zwraca uwagę Marek Ziółkowski jest aspekt behawioralny, który opisywany jest poprzez charakter rzeczywistej współpracy. W tym wypadku wspomniane ZKP może być przejawem realizacji właśnie tego aspektu (Ziółkowski 2008: 329–330).

Kaszubi i świat polityki

Analizując związek Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ze światem polityki, należy podkreślić, iż zgodnie ze statutem jest ono organizacją politycznie neutralną. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, choć nie jest organizacją polityczną, ani się w nią nie przeradza i nie jest zapleczem politycznym określonej partii, ma dużo z polityką wspólnego – przynajmniej na szczeblu najniższym, samorządowym, choćby poprzez aktywny udział w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego po 1989 roku. Do partycypacji w tym procesie przyczyniło się kilka czynników (za Obracht-Prondzyński 2007: 336–340).

Pierwszy z nich to przede wszystkim istnienie ZKP od 1956 roku, co zapewnia tej organizacji zarówno mocne zakorzenienie w świadomości społeczności kaszubskiej oraz liczne struktury terenowe (oddziały). Zrzeszenie jest organizacją powstałą na fali odwilży 1956 roku. Konsekwencją działalności w czasach PRL-u była niewątpliwie inwigilacja ze strony służb wewnętrznych, o czym świadczą liczne dokumenty Wydziału Propagandy i Agitacji KW PZPR (por. Obracht-Prondzyński 2006a: 192–193). Organizacja jako całość nie współpracowała z ówczesnymi władzami, będąc lojalną tylko na tyle, aby móc w ogóle funkcjonować (to, jak byli lojalni wobec systemu poszczególni członkowie ZKP, jest oczywiście zupełnie inną kwestią). Choć w latach osiemdziesiątych Zrzeszenie jednoznacznie poparło Solidarność, podczas stanu wojennego nie zostało rozwiązane, na rok zawieszono jedynie wydawanie „Pomeranii” (por. Obracht-Prondzyński 2006a: 277–291). W wydawnictwie tym znalazło potem zresztą pracę wiele osób niezbyt lubianych przez ówczesną władzę (Lech Bądkowski, Izabella Trojanowska) czy też zweryfikowani negatywnie dziennikarze. Należy ponadto podkreślić, że ZKP nie weszło do PRON, i jak podaje Cezary Obracht-Prondzyński w obszernej monografii historycznej Zrzeszenia, wniosek o potencjalną przynależność nie był nawet głosowany (2006a: 308).

Po 1989 roku organizacja – w przeciwieństwie do nowych elit – posiadała zarówno doświadczenie, jak i kapitał społeczny, co stanowiło czynnik sprzyjający mobilizacji potencjalnego elektoratu. Dodatkowym, bardzo ważnym czynnikiem – co podkreśla Obracht-Prondzyński (2007a: 336–340) – był autorytet oraz brak anonimowości działaczy Zrzeszenia. Kolejnym ważnym elementem było posiadanie własnego periodyku: miesięcznika „Pomerania”. Ważne było również nawiązywanie do myśli politycznej Lecha Bądkowskiego i wypływający z tego program czy też wizja działania (por. Synak 1990; Obracht-Prondzyński 2007a). Równie istotny był brak współpracy z władzami PRL-u. Te wszystkie czynniki spowodowały, iż na progu przemian ZKP zostało postawione niejako w roli quasi-partii politycznej: „„Quasi», gdyż – co trzeba mocno podkreślić – ZKP nie było i nie jest w pełnym tego słowa partią regionalną. Nie dążyło i nie dąży do przejęcia władzy w regionie, co zresztą do 1989 roku nie było możliwe, ponieważ nie istniały wybieralne struktury władzy na poziomie regionalnym (ale już w wielu samorządach lokalnych fakt przejęcia władzy przez osoby związane z ZKP miał miejsce). Ponadto w działalności ZKP aktywność polityczna nie miała i wciąż nie ma priorytetu (najistotniejsze są działania w sferze kulturalnej, ale także edukacyjnej, ekologicznej)” (Obracht-Prondzyński 2007a: 337). Wspomniane nawiązywanie do myśli Bądkowskiego, zdaniem Marka Latoszka (2007: 269), przyczyniło się w praktyce do podnoszenia: „statusu Kaszubów poprzez wykształcenie kadry działaczy samorządowych i polityków”. Przy okazji wyborów każdego szczebla można zauważyć, iż rozmaite partie ubiegają się o poparcie ze strony ZKP.

Wydaje się, iż stworzenie opartej na zasobach Zrzeszenia partii politycznej Kaszubów jest bardzo trudne czy wręcz niemożliwe. Zadaniem partii politycznej jest bowiem reprezentacja, a środowisko Kaszubów jest zbyt pluralistyczne, by mogło dojść do wykrystalizowania jednolitych (w miarę) poglądów, dotyczących choćby statusu wewnątrzgrupowego. Zrzeszenie jest w związku z tym swoistą platformą, w której ścierają się rozmaite poglądy (i światopoglądy). ZKP podejmuje działania polityczne i przez to jest polityczne, nie jest jednak partią polityczną, a polityczność nie oznacza partyjności. Dla tego rodzaju organizacji wydaje się zatem słuszna etykiетка „quasi-partia”.

Należy jednak zaznaczyć, że – pomimo oficjalnych deklaracji mówiących o tym, że Zrzeszenie nie jest organizacją polityczną – kwestia polityczności czy też upolitycznienia, owego zanurzenia w świecie polityki jest jednym z problemów często poruszanych w pracy ZKP. Wystarczy wskazać choćby na dyskusję wywołaną przez artykuły, które ukazały się w „Gazecie Wyborczej”, a w których to powoływano się na prezesa Artura Jabłońskiego, głoszącego idee powołania partii regionalnej (Jabłoński 2007: 5). Jabłoński zastrzegając, iż wypowiada się jako osoba prywatna (choć jako prezes organizacji jest z nią

utożsamiany), wystąpił z pomysłem powołania partii o charakterze regionalnym. Pomysł ten spotkał się z daleko idącą dezaprobatą ze strony środowiska zrzeszeniowego. Rada Naczelna ZKP podjęła 3 lutego 2007 roku uchwałę w której stwierdzono, iż: „Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie nie było inicjatorem powołania partii regionalnej na Pomorzu. Organizacja nasza nie będzie angażować się w tworzenie partii, ani ich działalność” (materiały wewnętrzne organizacji). Smaczku całej sprawie nadaje fakt, iż cytowaną we fragmencie uchwałę, jako prezes organizacji, podpisał Jabłoński, inicjator całej sprawy jako osoba prywatna.

Związek pomiędzy Zrzeszeniem a polityką, udziałem członków organizacji w życiu politycznym jest pełen sprzeczności. Z jednej strony osoby należące do ZKP chciałyby mieć realny wpływ na życie polityczne przez wysuwanie bezpośrednie swoich kandydatów (na przykład do parlamentu) czy też poprzez udzielanie wsparcia kandydatom z różnych partii, a z drugiej strony nie chcą bardziej otwarcie angażować się w politykę, a już tym bardziej nie chcą, by powstała z ich udziałem jakiegokolwiek partia regionalna. Przyczyną owej ostatniej postawy są prawdopodobnie zakorzenione w pamięci członków Zrzeszenia podejrzenia ze strony władz (w PRL-u) o potencjalny separatyzm. Występuje tu swoisty paradoks, członkowie Zrzeszenia chcą mieć wpływ na politykę, chcą ją kreować, mieć własnych kandydatów, wreszcie chcą działać jak partia polityczna, ale nie chcą etykietyki *partia*.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie można zatem uznać za protopartię polityczną czy też quasi-partię polityczną. Ważny jest przy tym drugi człon tego sformułowania, ponieważ partia to: „grupa jednostek, które współpracują ze sobą, bo mają wspólne pochodzenie, cele i interesy” (Giddens 2003: 729). Partia polityczna stanowi organizację stworzoną po to, by uzyskać władzę w wyborach tudzież wykorzystującą tę władzę w celu realizowania określonego programu wyborczego (Giddens 2005: 729). Używanie sformułowań wskazujących na polityczny charakter podejmowanych działań przez Zrzeszenie jest przede wszystkim uzasadnione tym, iż wielu członków organizacji to jednocześnie osoby zajmujące się polityką na każdym szczeblu. Jednocześnie opisywana organizacja posiada dosyć znaczną siłę oddziaływania na społeczność pochodzenia kaszubskiego, co powoduje, iż często jest ona wykorzystywana w celu zdobywania poparcia w wyborach.

Kwestie związane z politycznością Zrzeszenia rodzą szereg pytań dotyczących nie tylko tego, czy opisywana organizacja powinna, czy też nie, udzielać swego poparcia poszczególnym kandydatom na stanowiska związane z uczestnictwem w polityce. Charakterystyczne dla Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego jest również to, że choć nie jest (jak już wspomniano) partią polityczną, może być za taką uważana ze względu na podejmowane działania w środowisku lokalnym. I tak jako swoista protopartia, przy okazji rozmaitych

wydarzeń wchodzi w dyskurs polityczny z lokalnymi partiami politycznymi – choćby zawiązując koalicje na czas wyborów samorządowych, czy udzielając poparcia podczas wyborów samorządowych czy parlamentarnych⁵ (por. Wódcz 2004: 234).

W organizacji od lat toczą się dyskusje, czy i kiedy, i na jakie stanowisko (stanowiska) Zrzeszenie powinno udzielać swego poparcia, co *de facto* oznacza wejście w rolę aktora politycznego w dyskursie publicznym. W ważnych sprawach politycznych dotyczących regionu Zrzeszenie oficjalnie ogłasza (i ogłasza) swoje stanowisko. Związane jest z tym również inicjowanie oraz branie udziału we wszelakich dyskusjach politycznych, które to dotyczyły (i dotyczą) polityki regionalnej (jak choćby strategii regionalnej – por. Obracht-Prondzyński 2007a: 340). Świat realnej polityki i polityki rozumianej jako podejmowanie aktywności w przestrzeni publicznej w przypadku osób należących do Zrzeszenia przeplata się dosyć często. Niewykluczone jest również to, że ze względu na posiadane przez organizację zasoby w tak zwanym terenie niektóre z osób, które chcą osiągnąć pozytywny rezultat w polityce w postaci wygranych wyborów zabiegają o poparcie opisywanej organizacji, wpiersz się doń zapisując. Nic przecież „prostsze” jak wykorzystanie majówek, festynów, zebrań, obchodów, świąt, zjazdów do zaprezentowania swej osoby publicznie. Czasem droga jest odwrotna, to partie polityczne podczas wyborów zabiegają o osoby ze Zrzeszenia, gdyż cieszą się one dużym szacunkiem, co może powodować proporcjonalnie duże poparcie, mające wymierny wynik w oddanych głosach podczas wyborów.

Interesującym jest jednak to, że członkowie Zrzeszenia są bardziej skłonni udzielać poparcia politykom lokalnym, aniżeli tym, którzy występują na scenie polityki krajowej, co nie oznacza, iż w tym ostatnim przypadku deklarują swą neutralność (ponad połowa członków deklaruje, iż nic nie stoi na przeszkodzie, by ZKP takiego poparcia udzieliło również w wyborach parlamentarnych). Generalnie można powiedzieć, że im niższy szczebel w hierarchii

⁵ Członkowie Zrzeszenia kandydują w wyborach parlamentarnych i samorządowych, czego przykładem mogą być senator Józef Borzyszkowski, oraz były minister i senator, Edmund Wittbrodt, czy też były prezes ZKP senator i poseł Jan Wyrowiński. Wielu posłów na Sejm RP wywodzi się ze Zrzeszenia, wspomniany już Donald Tusk, Dorota Arciszewska-Mielewczyk czy Kazimierz Kleina. Zrzeszenie ma również swoich przedstawicieli w Sejmiku Wojewódzkim (Brunon Synak jest jego przewodniczącym drugą kadencję). W roku 2005 podczas wyborów prezydenckich Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie udzieliło poparcia ówczesnemu kandydatowi na stanowisko prezydenta RP, liderowi Platformy Obywatelskiej, Donaldowi Tuskowi. Należy jednak zauważyć, iż Donald Tusk jest wieloletnim członkiem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (oddział Sopot), jest także Kaszubą (co zresztą oficjalnie deklaruje na spotkaniach z Kaszubami). W roku 2007 Tusk został Premierem RP. Opcje polityczne polityków wywodzących się ze środowiska Zrzeszeniowego są rozmaite, reprezentują oni i Platformę Obywatelską, i Prawo i Sprawiedliwość – jak choćby były wiceminister kultury Jarosław Sellin.

samorządowej, tym większa skłonność to tego, aby Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie samodzielnie wystawiało swoich kandydatów w poszczególnych wyborach. Jest to istotne również dlatego, że działania podejmowane przez Zrzeszenie w znacznej mierze wymagają poparcia (czy wręcz współdziałania) ze strony władz lokalnych.

To, że członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego są bardziej skłonni by wysuwać kandydatów pod szyldem własnej organizacji do władz niższego szczebla, może świadczyć o zakorzenionym poczuciu obywatelskości wśród członków opisywanej organizacji. Wynika to z tego, iż jak zauważa Edmund Wnuk-Lipiński: „społeczeństwo obywatelskie [...] składa się z obywateli, czyli z jednostek, przed którymi władze, czerpiące swoją prawomocność z procedur demokratycznych, są odpowiedzialne za podejmowane decyzje” (Wnuk-Lipiński 2005b: 108). Wybór danej osoby przez określoną organizację powoduje (przynajmniej w teorii) odpowiedzialność wobec niej za udzielone poparcie. Cytowany autor zauważa również, iż podstawą sprawnego funkcjonowania społeczeństwa jest dostatecznie spójna wspólna podstawa aksjologiczna: „istnieć musi elementarny zasób sensów zbiorowych oraz podstawowy zestaw uznawanych wartości, dzięki którym możliwa jest komunikacja społeczna, kolektywne definiowanie interesów i celów oraz możliwość w jakimś stopniu uzgodnionego klasyfikowania określonych działań publicznych na osi «zło-dobro»” (Wnuk-Lipiński 2005b: 109).

Owe wartości wspólne dla członków danej organizacji o charakterze regionalnym sprzyjają budowie społeczeństwa obywatelskiego w danym regionie, który jest jej obszarem działalności. Jeśli przyjmiemy, że społeczeństwo obywatelskie w ramach danego państwa składa się z klastrow społeczeństw obywatelskich, które kształtowane są w poszczególnych regionach, to Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie biorąc aktywny udział w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego, jest takim elementem w wymiarze lokalnym i szerzej regionalnym.

Ważna jest przy charakterystyce Zrzeszenia wizja wspólnego dobra, mająca jednakże bardzo szczególną konotację i związana z szeroko definiowaną kaszubskością. W statucie organizacji (art. 6, pkt. 1) można znaleźć co prawda odniesienie do pomorskości, kociewskości, borowiackości, ale są to wątki poboczne – by nie rzec, że marginalizowane – w działalności opisywanej organizacji. Generalnie Zrzeszenie skupia się głównie na obszarze związanym z kulturą kaszubską, ze szczególnym uwzględnieniem spraw związanych z nauczaniem języka kaszubskiego. I należy przyznać, że do realizacji tych celów bardzo często wykorzystuje politykę.

Gdy poruszane jest zagadnienie relacji między światem polityki i światem zrzeszeniowym, pojawia się również kwestia reprezentacji przez Zrzeszenie środowiska kaszubskiego. Z pewnością ZKP pretenduje do takiej roli, ale czy

ją pełni – jest kwestią dyskusyjną. Jak zauważa Cezary Obracht-Prondzyński, Zrzeszenie: „czerpie prawo do reprezentowania społeczności kaszubskiej z 1) odwoływania się do tradycji ruchu kaszubskiego (od Ceynowy poczynając), 2) z ponad 50-letniej aktywności społecznej, kulturalnej, a także politycznej (nie partyjnej) na Kaszubach i Pomorzu, 3) z ogromnego dorobku kulturalnego i nie tylko, czyli z efektów swojej pracy na rzecz społeczności (a jest to organizacja o uniwersalnej formule działania), 4) wreszcie zakorzenienia w środowiskach kaszubskich” (Obracht-Prondzyński 2007c: 77).

Można powiedzieć, iż Zrzeszenie reprezentuje społeczność kaszubską siłą tradycji, siłą rozpędu, a także dlatego, że nie ma konkurencji. Organizacja ta reprezentuje Kaszubów realnie, choćby współuczestnicząc przy pracach nad Ustawą o mniejszościach narodowych i etnicznych (2005), Europejską Kartą Języków (2008), co oznacza konkretne działania, które dotyczą społeczności kaszubskiej.

Kolejny problem, nad którym należy się zatem zastanowić, analizując Zrzeszenie, jest uznawanie ZKP za ruch społeczny. Piotr Sztompka, definiując ruch społeczny, wymienia cztery podstawowe komponenty, które dany fenomen społeczny powinien spełniać, aby do tej kategorii zostać zaliczonym (Sztompka 2007: 256). Po pierwsze konieczne jest, aby istniała pewna zbiorowość ludzi razem działających. Po drugie zdaniem Sztompki celem wspólnego działania powinna być zmiana społeczna, która jest wspólnie definiowana przez uczestników tego działania (Sztompka 2007: 256). Trzecią ważną cechą jest niski poziom organizacji formalnej danej zbiorowości (Sztompka 2007: 256). Czwarty z komponentów wyróżniających ruchy społeczne to spontaniczne, niezinstytucjonalizowane i niekonwencjonalne formy podejmowanych przedsięwzięć (Sztompka 2007: 256).

Zastanawiając się nad powyżej postawionym problemem, dotyczącym charakteru Zrzeszenia, należy poczynić kilka refleksji, choćby taką, że ZKP jest organizacją, a organizacja nie jest tożsama z ruchem społecznym (Giddens 2003: 247). Ten ostatni charakteryzuje działania podejmowane w sposób luźny, nieorganizowany, w celu wytworzenia zmiany społecznej. Kaszubi jako zbiorowość nie stanowią ruchu społecznego, nie podejmują bowiem niekonwencjonalnych prób, których celem jest wytworzenie zmiany społecznej. Jednocześnie wśród Kaszubów znajdują się, czy też znajdowały się, niesformalizowane grupy, które podejmowały takowe działania (to do nich można zaklasyfikować na przykład upowszechnianie na początku XXI wieku gryfa kaszubskiego). Z drugiej strony, Zrzeszenie inicjuje pewne wydarzenia, których celem jest właśnie zmiana społeczna rozumiana bardzo konkretnie: jako wzrost poczucia tożsamości kaszubskiej, której standardy wyznacza ZKP. Organizacja ta ma swój udział również w mobilizowaniu zasobów (w ciągu pięćdziesięciu lat do organizacji należało ponad 12.000 osób).

Genezy powstania Zrzeszenia należy szukać w spontanicznych działaniach (charakterystycznych dla ruchów społecznych), w ich wyniku powstała struktura formalna – organizacja. I ta struktura obecnie pobudza do działania różnego rodzaju inicjatywy, które można zaklasyfikować do ruchów społecznych (przykładem mogą być działania osób, które nawoływały do wybrania opcji narodowej podczas Spisu Powszechnego w 2002 roku).

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie: kreator kaszubskiej etniczności

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie dąży nie tylko do reprezentowania Kaszubów, ale także podejmuje działania mające na celu etnicyzację tej grupy. Można nawet powiedzieć, że organizacja ta definiuje standardy kaszubskiej tożsamości przez podejmowanie rozmaitych działań zarówno o charakterze edukacyjnym – przede wszystkim związanych z językiem kaszubskim, jak i tych, które kreują wspólnotowość przez wyznaczanie granic grupy.

Poglądy mówiące o możliwości kreowania tożsamości kaszubskiej są egzemplifikacją tezy, iż tożsamość zbiorowa będąc produktem kulturowym jest konstruktem⁶ w dużej mierze wynikającym z procesu kategoryzacji społecznej. Zdaniem Chrisa Barkera (2005: 249), mimo że pojęcie tożsamości jest bardzo ściśle związane z pojęciem analizy należałoby przyjąć, iż: „Podmiotowość i tożsamość są tworamiz przygodnymi i swoistymi dla danej kultury” (Barker 2005: 250). Gdy zastanawiamy się nad tożsamością, to zdaniem Barkera stawiamy sobie pytanie, jak jednostka postrzega samą siebie i jak jest spostrzegana przez innych, ponadto: „tożsamości są konstrukctami w pełni społecznymi i nie «istnieją» poza reprezentacjami kulturowymi. Są one konsekwencją akulturacji” (Barker 2005: 250). Przyjęcie założenia, które precyzuje Barker, twierdząc, iż tożsamość może być uzależniona od czasu i miejsca, pozwala na przyjęcie kolejnego, będącego konsekwencją pierwszego. A mianowicie, że tożsamość nie jest czymś danym raz na zawsze i że jest ona zmienna. To powoduje, że jest determinowana przez inne czynniki decydujące o jej określeniu: „Tożsamość nie jest rzeczą, lecz opisem w języku. Tożsamości są konstrukctami dyskursywnymi, których znaczenie zmienia się w zależności od czasu, miejsca i sposobu wykorzystania” (Barker 2005: 251). Tożsamość może stać się zatem rolą. Giddens określa to wprost: „Tożsamość jest projektem refleksyjnym, za który jednostka jest odpowiedzialna [...]. Jesteśmy nie tym, czym jesteśmy, ale tym, co z siebie zrobimy” (2001: 105). Analizując kaszubską tożsamość (por. Mazurek 2009) można zauważyć, że w dużej mierze jest ona wyzwalana kontekstualnie.

⁶ W tym artykule poruszony został jedynie jeden z możliwych aspektów opisu tożsamości zbiorowej. Zostały pominięte rozważania dotyczące tożsamości jednostkowej (aspekt psychologiczny).

Osoba wchodzi w rolę Kaszuby w określonej sytuacji, gdy jest to społecznie oceniane jako pozytywne.

Kreowanie tożsamości, a w szczególności tożsamości zbiorowej opiera się w dużej mierze na tworzeniu identyfikacji grupowej. Wytworzenie się jej wyzwała szereg mechanizmów – takich jak choćby faworyzację własnej grupy, spostrzeganie jednorodności grupy obcej (por. Tajfel i in. 1971) czy wreszcie autokategoryzacja (Turner i in. 1979, Stephen i Stephen 2003: 111–118) – które w dużej mierze wpływają na stosunki międzygrupowe, jakie mogą być analizowane również przez pryzmat etniczności czy narodowości (por. Brown 2006: 270–313). Proces kreowania etniczności w taki sposób powoduje, iż zostają (bardziej lub mniej świadomie) wyartykułowane wskaźniki przynależności grupowej. Pojawiają się zatem kryteria, które należałoby spełnić, aby być zaklasyfikowanym do określonej grupy (w analizowanym przypadku: do Kaszubów). Pojawia się również kwestia granic grupowych (por. Barth 2004: 348–377).

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jest przykładem instytucji, która stara się wyznaczyć owe kryteria kaszubskości, za najważniejszy wśród nich uważa język kaszubski. Ponadto bardzo charakterystyczne dla tej organizacji jest to, iż podkreśla ona awans społeczny oraz osiągnięty status jej członków. Jest to poniekąd proces mający przyczynić się do zahamowania odrzucania identyfikacji etnicznej (por. Synak 1998). W przypadku Kaszubów jest to stosunkowo proste ze względu na brak ściśle przypisanych im kategorii grupowych (takich jak choćby kolor skóry – por. Brown 2006: 285). Oprócz koncentracji na kwestiach związanych z afirmacją języka kaszubskiego, ZKP podejmuje szereg działań skoncentrowanych na przeszłości, historii, terytorium, tradycji czy też pochodzeniu.

Interesującym działaniem ze strony ZKP jest podkreślenie faktu łączności Kaszubów w Polsce z Kaszubami w Kanadzie. Takim przykładem może być obchodzony uroczystość 16 sierpnia 2009 roku w Szymbarku w Centrum Edukacji i Promocji Regionu (CEiPR) Światowy Dzień Kaszubów, mający upamiętnić 150-lecie emigracji kaszubskiej. W wydarzeniu tym uczestniczyły władze wszystkich szczebli. Można przypuszczać, iż tego rodzaju wydarzenia, w których uczestniczą setki Kaszubów, mają budować pozytywny wizerunek i samoocenę w społeczności kaszubskiej⁷.

⁷ W tym kontekście bardzo interesujące wydaje się przemówienie senatora RP Kazimierza Kleiny wygłoszone z tej okazji: *My, Kaszubi, jesteśmy wdzięczni Lechowi Wałęsie i całemu ruchowi Solidarności, że możemy korzystać z tej wielkiej wolności, który dał nam Sierpień 1980 roku i później rok 1989 – mówił senator RP Kazimierz Kleina, przewodniczący Kaszubskiego Zespołu Parlamentarnego. – Bez tego wielkiego ruchu nie mogłoby dzisiaj ponad 10 tysięcy dzieci kaszubskich uczyć się języka kaszubskiego w szkołach. W imieniu pana premiera Donalda Tuska dziękuję Polakom i Kaszubom w Kanadzie za 150-letnie trwanie przy tradycji, kulturze,*

Edukacja związana z językiem dotyczy przede wszystkim kreowania wokół niego tożsamości. Działania te wynikają przede wszystkim ze Statutu ZKP. Pierwszym ze statutowych celów jest właśnie pielęgnowanie oraz rozwijanie języka kaszubskiego (i dialektów pomorskich) wyrażające się we wprowadzaniu w życie zapisów Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 roku o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Ustawa ta wymienia język kaszubski jako język regionalny, co jest zasługą przede wszystkim działań Zrzeszenia lobbujących za takim rozwiązaniem. Realizacja zadania związanego z rozwojem języka kaszubskiego przejawia się przede wszystkim w przyjęciu przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w dniu 25 marca 2006 roku *Strategii rozwoju języka kaszubskiego i kultury Kaszubów (Sprawozdanie za rok 2006 – materiały wewnętrzne ZKP)*. Wymienione są w niej cztery priorytety, do których realizacji Zrzeszenie dąży: upowszechnianie edukacji kaszubskiej, a w szczególności nauki języka, jego promowanie i wspieranie, chronienie dziedzictwa języka i kultury kaszubskiej oraz wzmocnienie pozycji języka kaszubskiego w regionie, kraju i na arenie międzynarodowej.

Pierwszy z priorytetów miał na celu wprowadzenie języka kaszubskiego jako stałego elementu w edukacji szkolnej. Wynikiem jego realizacji było powołanie Rady Języka Kaszubskiego, której celem jest normalizacja i standaryzacja języka. Priorytet ten obejmuje również działania wspierające i chroniące, a także promujące nauczanie zarówno kaszubskiego, jak i w języku kaszubskim (por. *Strategia 2006: 27*).

Priorytet drugi związany jest z działaniami mającymi promować i wspierać obecność języka kaszubskiego w przestrzeni publicznej przez utworzenie obszaru dwujęzycznego na Kaszubach, z promowaniem produktów regionalnych, Zjazdów Kaszubów i Dni Jedności Kaszubów, z wprowadzaniem języka kaszubskiego na stronach internetowych w instytucjach publicznych. Dotyczy również wspierania obecności języka kaszubskiego w Kościele i związany jest z rozpowszechnianiem języka i kultury kaszubskiej przez Internet (choćby poprzez tworzenie kaszubskiej biblioteki cyfrowej czy słowników internetowych), obecności w mediach czy też działaniami kształtującymi pozytywny wizerunek kaszubszczyzny i Kaszubów w przestrzeni publicznej. Trzeci z priorytetów, dotyczący ochrony dziedzictwa języka i kultury kaszubskiej, ma na celu promowanie oraz ochronę szeroko rozumianej kaszubszczyzny (i jako

kaszubskim języku. To dla nas Kaszubów w Polsce wielki znak, że będąc na obczyźnie, można być przywiązany do swoich korzeni – kontynuował Kleina. – Dziękuję, że Kaszubi w Kanadzie potrafią aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym Kanady, że osiągają wysokie pozycje. Przedstawiciel Kaszubów jest także deputowanym do parlamentu Kanady, są przedstawicielami do parlamentów regionalnych. Kaszubi w Kanadzie są mocni (za: <http://www.portalpomorza.pl/aktualnosci/6/10004> – dostęp 14.05.2010).

języka, i jako kultury) zarówno w regionie i kraju, jak też za granicą oraz ze wzmacnianiem tożsamości kaszubskiej. Czwarty priorytet dotyczy między innymi stworzenia bazy danych regionalnych instytucji kultury i twórców ludowych. Statut Zrzeszenia oraz działania wynikające bezpośrednio ze Strategii skutkują organizowaniem przez nie rozmaitych wydarzeń folklorystycznych. Należy jednak podkreślić, że nie tylko ZKP inicjuje tego rodzaju działania na Kaszubach. Podobne, pełniące etniczującą rolę imprezy, jak Święto Truskałek czy Mistrzostwa Polski (sic!) w zażywaniu tabaki (*Chcemě le so zažec*) są organizowane przez władze gminne.

Działalność edukacyjna ZKP przejawia się również w bardziej prozaiczny sposób: przez publiczne stosowanie kaszubskich symboli, mówienie publiczne w języku kaszubskim czy też przyznawanie się do bycia Kaszubą (por. Obracht-Prondzyński 2006a). Opisywane działania przybierają czasem mniej wysublimowaną postać i mają uczyć, jak należy zawieszać flagę kaszubską (tak by kolor czarny był nad żółtym).

Kaszubi wyróżniają się na tle innych społeczności etnicznych posiadaniem organizacji, która konsekwentnie realizuje projekt budowania tożsamości etnicznej. Nie jest to jednak równoznaczne ze zinstytucjonalizowaniem organizacji społeczności kaszubskiej. Nie wszystkie osoby pochodzenia kaszubskiego należą do ZKP, nie wszyscy też są zwolennikami tej organizacji. Ponadto, mimo swego rozmachu w działaniu, nie jest to jedyna organizacja skupiająca Kaszubów (innym podmiotem starającym się w jakiś sposób kreować tożsamość Kaszubów jest wspomniane już Centrum Edukacji i Promocji Regionu – por. Bachórz i in. 2009: 299–316).

Kolejnym elementem służącym kreowaniu etniczności są wymienione już Zjazdy Kaszubów. Idea ich organizacji była inspirowana reformą administracyjną kraju z 1999 roku, w rezultacie której Kaszuby znalazły się po raz pierwszy w granicach administracyjnych jednego województwa (pomorskiego).

Pierwszy Zjazd Kaszubów odbył się 19 czerwca 1999 roku w Chojnicach. Kolejne zjazdy miały miejsce: na Helu (2000), w Wejherowie (2001), w Kartuzach (2002), Słupsku (2003), Kościerzynie (2004), Łebie (2005), Gdyni (2006), Brusach (2007). Dziesiąty Zjazd odbył się w Gdańsku (2008), jedenasty zaś w Bytowie (2009). Głównym celem tych wydarzeń jest przede wszystkim kreowanie poczucia wspólnoty w społeczności kaszubskiej. Od 2007 roku Zrzeszenie organizuje również wydarzenia folklorystyczne „Nieznane Kaszuby” poza terenem Kaszub⁸. Według danych wewnętrznych Biura Głównego ZKP w IX Zjeździe Kaszubów w 2007 roku w Brusach wzięło udział około

⁸ Pierwsze takie wydarzenie odbyło się 21 września 2007 roku w Warszawie na Nowym Rynku, kolejne: 30 czerwca 2008 roku również w Warszawie, a następne 20 września 2008 roku na Starym Rynku w Poznaniu.

3000–4000 osób, w X Zjeździe w Gdańsku około 13.000–14.000 osób, zaś w XI Zjeździe w Bytowie blisko 14.000 osób. Z kolei w „Nieznanych Kaszubach” w 2007 roku w Warszawie brało udział około 1500 osób, w Poznaniu zaś w 2008 roku uczestniczyło blisko 2000 osób.

Zjazdy Kaszubów, pomimo różnych miejsc, w jakich się odbywają, mają zazwyczaj ten sam scenariusz. Kaszubi – jedni ubrani czy raczej przebrani w kaszubskie stroje, inni ometkowani różnymi emblematami (wskazującymi, że są uczestnikami Zjazdu – może to być chusta lub koszulka), przybywają z wielu miejscowości, a z tych bardziej odległych przyjeżdżają *baną*, czyli pociągami. Następnie przygotowują się do pochodu i razem maszerują do Kościoła, aby uczestniczyć w mszy świętej. Kolejnym elementem każdego Zjazdu jest oddanie Kaszubom kluczy do miasta – co stanowi symbol przekazania władzy na czas wydarzenia. Ten rytuał rozpoczyna część artystyczną czy raczej biesiadną, podczas której na scenie pojawiają się najpierw zespoły folklorystyczne, potem inne – grające muzykę popularną, a na końcu występuje gwiazda (np. w 2008 roku zespół Brathanki).

Zjazdy stają się zatem rytuałem, którego oddziaływanie – zdaniem Erica Rothenbuhlera (2003: 11) – wyraża się w symbolach. Sam rytuał, będący przedmiotem refleksji, jest niezbędnym elementem utrzymania ładu społecznego i naturalną konsekwencją tego, że ludzie żyją razem. Każda wspólnota posiada swoje rytuały i ceremonie, owe działania społeczne, które są spoiwem grupy. Jest to kod kulturowy, który przez wykonanie wskazuje na nawiązanie do tradycji (przykładem może być sobótkowe ścinanie kani), ale czasem też jest celowo, świadomie tworzony i wprowadzany w życie (doskonałym wręcz przykładem jest tu Dzień Jedności Kaszubów, obchodzony 19 marca). Rytuałem jest rozpoczynanie przemówień w języku kaszubskim, chociaż kontynuowane są po polsku. Takie zachowania w przestrzeni publicznej mają na celu afirmowanie tożsamości kaszubskiej. Należy zauważyć, że: „W rytuale istnieje zawsze element świadomości, a zatem dobrowolności. W przypadku rytuałów związanych z wyjątkowymi wydarzeniami ludzie są świadomi, że w nich uczestniczą, że są wykonawcami lub świadkami oraz że zwykle rytuał nie wynika z potrzeby w sensie naturalnym lub fizycznym, lecz z ludzkiej inwencji” (Rothenbuhler 2003: 26). Ponadto zdaniem Rothenbuhlera rytuały związane są z pewnego rodzaju przymusem społecznym. Przez to, że są one powtarzalne, służą do akumulacji wiedzy, do utrzymywania i budowania tożsamości, wzmacniają role społeczne, a także zapewniają poczucie ciągłości i trwania danej wspólnoty (por. Rothenbuhler 2003: 27–28). Rytuał, choć jest zbiorowy i społeczny, nie jest rozrywką (tamże, s. 29–30).

Na każdym Zjeździe lub innym wydarzeniu pojawiają się flagi, sztandary, wyhaftowane stroje, czyli symbole skondensowane. Ich znaczenie wypełnia sytuację, w jakiej się znajdują. Wymalowana na policzku czarno-żółta flaga

jest komunikatem czytelnym (dla Kaszubów), a jednocześnie niejasnym (dla osób spoza wspólnoty).

Regularne, w pełni zrytualizowane Zjazdy Kaszubów nie są specyficzne tylko dla tej społeczności (por. ukraińska Watra). Imponujący jest jednak ich zasięg i siła oddziaływania przejawiająca się w zawłaszczaniu przestrzeni na czas Zjazdu. Symboliczne przemarsze ze sztandarami, w wyhaftowanych ubraniach, wypełniają przestrzeń na moment ją zawłaszczając – ów przemarsz posiada wiele znaczeń i może być odczytany wielopoziomowo. W zależności od posiadanych schematów poznawczych może być rozumiany jako atrakcja turystyczna, jako „obciach” (komentarz podsłuchany przez autorkę tekstu u przypadkowych przechodniów podczas przemarszu Kaszubów ulicą Długą w Gdańsku z okazji 50-lecia Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego), może stanowić ważne wydarzenie, pozwalające poczuć dumę z przynależności do danej wspólnoty (kaszubskiej). Tego rodzaju przemarsze uzupełnione czy raczej wypełnione symbolami, pełnią bardzo ważną rolę w budowaniu tożsamości etnicznej. Są skondensowanymi rytuałami będącymi metakomentarzem dostarczającym kontekstu dla wspólnych wartości i konwencji. Odgrywanie rytuałów implikuje przekonanie o jego ciągłości w czasie – był odgrywany w przeszłości (nieważne, że ta przeszłość to dwa czy pięć lat), będzie również odgrywany w przyszłości budując tożsamość pamięci zbiorowej. Dana wspólnota zaczyna żyć według kalendarza rytuałów i ceremonii, co zapewnia jej poczucie stabilizacji.

Owo charakterystyczne dla Zjazdów czasowe zawłaszczenie przestrzeni polega na tym, zostaje ona oznaczona kaszubskimi czarno-żółtymi flagami. Wydarzenia etniczujące Kaszubów, podobnie jak święta narodowe, są pretekstem, aby etniczność oflagować: „Wielkie dni narodowego świętowania są tak zaplanowane, aby narodowa flaga mogła być wznoszona zarówno w znaczeniu metaforycznym, jak i dosłownym” (Billig 2008: 96). Flagi kaszubskie wiszą często niezauważone (na przykład na Domu Kaszubskim w Gdańsku przy ulicy Straganiarskiej⁹), stanowiąc element etnokrajobrazu, będąc jednocześnie wskaźnikiem – aby użyć sformułowania Billiga – banalnego nacjonalizmu. Jednakże podczas świąt, gdy pojawia się ich bardzo dużo, stają się symbolami wskazującymi na element *sacrum*.

⁹ W Domu Kaszubskim swoją siedzibę mają: Instytut Kaszubski, Biuro Główne ZKP, Akademia Kształcenia Zawodowego (powiązana z ZKP) oraz redakcja miesięcznika „Pomerania”.

Podsumowanie

Położenie społeczne Kaszubów w ostatnich sześćdziesięciu latach gruntownie się zmieniło. Z pozycji społeczności podlegającej jawnej dyskryminacji w okresie powojennym (por. choćby Obracht-Prondzyński 2002) Kaszubi wypracowali sobie pozycję pełnoprawnego aktora w przestrzeni publicznej, mogącego jawnie afirmować swoją kulturę odmienną od kultury dominującej. Wydaje się, że nie byłoby to możliwe, gdyby nie istniejące od ponad pięćdziesięciu lat Zrzeszenie, skupiające w swym gronie głównie Kaszubów. Gdyby nie działania tej organizacji, najprawdopodobniej kultura kaszubska rozmyłaby się w kulturze dominującej, albo sprowadzona zostałaby do wzmianki w podręcznikach historii. Na szeroko zakrojoną skalę działania zmierzające do rewitalizacji języka kaszubskiego oraz kreujące dumę z tożsamości etnicznej, powodują, że społeczność ta nie została wchłonięta przez kulturę polską¹⁰.

Opisując Zrzeszenie warto również zauważyć, iż bierze ono aktywny udział w budowaniu rozmaitych koalicji z innymi organizacjami mniejszości etnicznych i narodowościowych w kraju i za granicą, podejmując również akcje informujące o takowych mniejszościach (por. Obracht-Prondzyński 2007a: 340).

Analizując działania Zrzeszenia należy podkreślić, że etniczność kaszubska kreowana przez nie jest w dużej mierze etnicznością wyzwalaną kontekstualnie dzięki mobilizacji zasobów grupy mniejszościowej w celu realizacji określonych działań. Dominują głównie działania podkreślające, czy pokazujące, etniczność kaszubską w przestrzeni społecznej za pośrednictwem rytualizowanych i cyklicznie odbywających się wydarzeń, ale także dzięki wydarzeniom incydentalnym i okazjonalnym.

Etniczność kaszubska w coraz większym stopniu staje się etnicznym projektem, celowo, świadomie konstruowanym przez elity kaszubskie, w dużej mierze reprezentowane przez członków Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. ZKP dostarcza Kaszubom gotowych symboli, świąt, rytuałów, jednocześnie dba o naukę języka kaszubskiego, jak i w tym języku. Konstruuje zatem tożsamość etniczną określając, jaka ona ma być, jednocześnie instytucjonalizując

¹⁰ Należy podkreślić, że podejmowane działania kreujące tożsamość kaszubską nie kreują jej w opozycji do kultury polskiej. Dzięki temu osoby pochodzenia kaszubskiego mogą „wybrać” podwójną tożsamość. Można oczywiście polemizować, czy taka strategia długoterminowa nie spowoduje coraz większej asymilacji i akulturacji do kultury polskiej. Wydaje się jednak, że afirmowanie tożsamości opartej na języku bez jednoczesnego kreowania narodu kaszubskiego pozwala na uniknięcie przyjęcia statusu mniejszościowego. Przyjęcie tego ostatniego może bowiem spowodować, iż w obawie przed konsekwencją tego procesu członkowie społeczności kaszubskiej będą chcieli być członkami dominującego społeczeństwa i grupa ta zniknie z biegiem czasu jako odrębny byt społeczny (por. Mucha 2006: 196). Stąd też taka strategia kreowania etniczności symbolicznej jest w miarę „bezpieczna” dla przetrwania grupy jako całości, choć może oczywiście budzić kontrowersje.

transmisję kultury kaszubskiej, co powoduje daleko idącą jej standaryzację (por. Nowicka 2007: 101).

Owa uniwersalizacja (czy też standaryzacja) kultury kaszubskiej jest również kwestią, na którą zwraca uwagę Brunon Synak (2008). Dokonuje się ona dzięki wzmożonej działalności mediów (jedną z głównych ról odgrywa tu regionalne radio o charakterze etnicznym Radio Kaszëbe), standaryzacji języka (w której to główną rolę odgrywa wspomniana już Rada Języka Kaszubskiego przy ZKP), co prowadzi również do uniwersalizacji (standaryzacji) tożsamości kaszubskiej. A to zjawisko, zdaniem Synaka, prowadzi do konieczności rozważenia dwóch zasadniczych kwestii: „Po pierwsze, tendencje te, zwłaszcza prowadzone w sposób zorganizowany i planowy, mogą uczynić z kaszubskiej kultury etnicznej twór sztuczny, oderwany od jej pierwotnych źródeł. Po drugie, rodzi się wątpliwość co do tego, co ma stanowić podstawę upowszechnienia, a więc do jakiej tradycji nawiązywać w warunkach społeczności zróżnicowanej na zasadzie «co wieś, to pieśń»” (2008: 205). Ponadto, zdaniem Synaka, ostatnimi czasy bardzo widoczne jest wspieranie kaszubskiej tożsamości, a tym samym i etniczności, „celami politycznymi”, co związane jest z tym, że działacze kaszubszy angażują się w politykę samorządową wszystkich szczebli. Konkretnie uważa on, że – z czym należy się zgodzić: „Próba «wzmocnienia» tego rodzaju działań poprzez stworzenie – tak jak by niektórzy chcieli – czegoś w rodzaju partii etnicznej oznaczałoby marginalizację Kaszubów, przejście na tory politycznej opozycji i koncentrowanie się głównie na obronie wąsko rozumianego interesu grupowego, nie zaś na twórczym rozwoju świadomości i etnicznej kultury, otwartej na współpracę z innymi, wzbogacającej tradycyjne dziedzictwo” (Synak 2008: 205). Chodzi tu o pomysł utworzenia Kaszubskiej Partii Narodowej w 2006 roku, na wzór Narodowej Partii Fryzów, przez Witolda Bobrowskiego, czy też idee utworzenia Partii Rozwoju Pomorza – głoszona przez Artura Jabłońskiego. Interesującym jest, że chociaż inicjatywy te pojawiają się wśród liderów ZKP¹¹, to samo ZKP – jak już wspomniano – jednoznacznie negatywnie ustosunkowuje się do tych pomysłów.

Literatura

- Arendt, Hannah. 2000. *Kondycja ludzka*. Tłum. Anna Łagodzka. Warszawa: Aletheia.
- Arendt, Hannah. 2007. *Polityka jako obietnica*. Tłum. Wojciech Madej, Mieczysław Godyń. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Bachórz, Agata i Leszek Michałowski. 2009. *Gdzie bije serce Kaszub? Przypadek dyskursu o nieuprawnionej tradycjonalizacji*. W: D. Rancew-Sikora, G. Woroniecka

¹¹ Witold Bobrowski w czasie zgłoszenia tego pomysłu był członkiem Zarządu Głównego ZKP, a Artur Jabłoński pełnił (i nadal pełni) funkcję prezesa tej organizacji.

- i C. Obracht-Prondzyński (red.). *Kreacje i nostalgje. Antropologiczne spojrzenie na tradycje w nowoczesnych kontekstach*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Socjologiczne, s. 299–316.
- Barker, Chris. 2005. *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*. Tłum. Agata Sadza. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Barth, Frederick. 2004. *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych*. Tłum. Małgorzata Głowacka-Grajper. W: M. Kempny i E. Nowicka (red.). *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*. Warszawa: WN PWN, s. 348–377.
- Billig, Michael. 2008. *Banalny nacjonalizm*. Tłum. Maciek Sekerdej. Kraków: Wydawnictwo ZNAK.
- Bolduan, Tadeusz. 1996. *Nie dali się złamać*. Gdańsk: Oficyna Czac.
- Brown, Rupert. 2006. *Procesy grupowe. Dynamika wewnątrzgrupowa i międzygrupowa*. Tłum. Magdalena Kacmąjor. Gdańsk: GWP.
- Giddens, Anthony. 2001. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Tłum. Alina Szulżycka. Warszawa: WN PWN.
- Giddens, Anthony. 2003. *Stanowienie społeczeństwa*. Tłum. Stefan Amsterdamski. Poznań: ZYSK i S-Ka.
- Jabłoński, Artur. 2006. *Uprzedzając przeznaczenie*. „Pomerania” 12(393): 4–6.
- Jabłoński, Artur. 2007. *Zalóżmy Partię Pomorską*. „Gazeta Wyborcza” 16 stycznia, s. 5.
- Kossak-Głowczewski, Kazimierz. 1996. *Szkice z edukacji regionalnej: Europa, regiony, Kaszubi*. Rumia–Głódnicza: Rumina.
- Kossak-Głowczewski, Kazimierz (red.). 1999. *Edukacja regionalna mniejszości narodowych i etnicznych: z wybranych rozwiązań edukacyjnych Białorusinów, Fryzów, Niemców, Sami i Kaszubów*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kutta, Janusz. 2003. *Druga Rzeczypospolita i Kaszubi 1920–1939*. Inowrocław: Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL.
- Labuda, Gerard. 1990. *O potrzebie badań nad społecznością kaszubską*. W: M. Latoşzek (red.). *Kaszubi. Monografia socjologiczna*. Tom 5. Rzeszów: Wyd. TNOiK, s. 15–39.
- Labuda, Gerard. 1996. *Kaszubi i ich dzieje*. Gdańsk: Oficyna Czac.
- Labuda, Gerard. 2006. *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*. Tom I. *Czasy średniowieczne*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Latoşzek, Marek. 1990. *Kaszubi – ich lokalizacja i liczebność w obrębie obszarów dialektów kaszubskich i w jego bezpośrednim sąsiedztwie*. W: M. Latoşzek (red.). *Kaszubi. Monografia socjologiczna*. Tom 5. Rzeszów: Wyd. TNOiK, s. 41–127.
- Latoşzek, Marek. 2007. *Demokracja lokalna na Kaszubach*. W: J. Kurczewski (red.). *Lokalne wzory kultury politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, s. 267–323.
- Łodziński, Sławomir. 2007. *Między grupą etniczną a społecznością posługującą się językiem regionalnym. Ewolucja statusu prawnego Kaszubów w polityce państwa w Polsce po 1989 roku*. W: C. Obracht-Prondzyński (red.). *Kim są Kaszubi*. Gdańsk: Instytut Kaszubski, s. 145–169.
- Mazurek, Monika. 2009. *W poszukiwaniu tożsamości. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w oczach socjologa*. Gdańsk: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.

- Marulewska, Kinga. 2008. *Tradycja klasyczna a kryzys współczesnej polityczności według Hannah Arendt*. „Dialogi polityczne” 9: 29–43. Toruń: UMK.
- Mouffe, Chantal. 2008. *Polityczność*. Tłum. Joanna Erbel. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Mucha, Janusz. 2006. *Stosunki etniczne we współczesnej myśli socjologicznej*. Warszawa: WN PWN.
- Nowicka, Ewa. 2007. *Stara i nowa kaszubskość. Kaszubskość jako etniczność i jako regionalizm*. W: C. Obracht-Prondzyński (red.). *Kim są Kaszubi*. Gdańsk: Instytut Kaszubski, s. 83–102.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2000. *Regionalny ruch kaszubsko-pomorski po II wojnie światowej*. W: J. Borzyszkowski, Dietmar A. (red.). *Pomorze – Mała Ojczyzna Kaszubów (Historia i współczesność)*. Gdańsk – Lubeka: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Instytut Kaszubski, Ostsee Akademii, s. 463–503.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2002. *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*. Gdańsk: Instytut Kaszubski, Uniwersytet Gdański.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2006a. *Zjednoczeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956–2006)*. Gdańsk: Wyd. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie Zarząd Główny.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2006b. *Mniejszości narodowe na Pomorzu Gdańskim*. W: J. Kurczewska (red.). *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu*. Warszawa: Wydawnictwo IFIS PAN, s. 102–144.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2006c. *Kaszubi: „inni swoi”, czyli o problemie bycia „normalnym Polakiem”*. W: M. Głowacka-Grajper i E. Nowicka (red.). *Jak się dzielimy i co nas łączy?*. Kraków: Wydawnictwo Nomos, s. 55–66.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2007a. *Między kulturą a polityką. Przypadek Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego*. W: J. Kurczewski (red.). *Lokalne wzory kultury politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, s. 325–344.
- Obracht-Prondzyński, Cezary. 2007b. *Badania społeczne na Kaszubach: stan i potrzeby*. W: C. Obracht-Prondzyński (red.). *Kim są Kaszubi*. Gdańsk: Instytut Kaszubski, s. 45–73.
- Popowska-Taborska, Hanna. 2003. *Materiały kaszubskie w początkowych dociekaniaach komparatystycznych nad leksyką słowiańską*. W: E. Wrocławska i J. Zieniukowa (red.). *Języki mniejszości i języki regionalne, Język na pograniczach* (24). Warszawa: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Warszawskie Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, s. 41–48.
- Rothenbuhler, Eric. 2003. *Komunikacja rytualna. Od rozmowy codziennej do ceremonii medialnej*. Tłum. i redakcja tomu J. Barański. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Schmitt, Carl. 2000. *Pojęcie polityczności*. W: C. Schmitt. *Teologia polityczna i inne pisma*. Wybór, przekład i wstęp Marek Cichocki. Kraków: ZNAK, Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Stephen, Walter i Cookie Stephen. 2003. *Wywieranie wpływu przez grupy. Psychologia relacji*. Tłum. Jacek Suchecki. Gdańsk: GWP.

- Synak, Brunon. 1990. *Subiektywne aspekty tożsamości kulturowo-etnicznej ludności Kaszub*. W: M. Latoszek (red.). *Kaszubi. Monografia socjologiczna*. Tom 5. Rzeszów: Wyd. TNOiK, s. 189–234.
- Synak, Brunon. 1991. *Tożsamość kulturowo-etniczna Kaszubów a idea krajowości (regionalizmu)*. „Kultura i Społeczeństwo” 2: 85–93.
- Synak, Brunon. 1998. *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Synak, Brunon. 2008. *Przemiany kaszubskiej tożsamości*. W: A. Sakson (red.). *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polsnością a niemieckością*. Poznań: Instytut Zachodni, s. 195–207.
- Sztompka, Piotr. 2007. *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Znak.
- Tajfel, Henry, Michael Billig, Robert P. Bundy i Claude Flament. 1971. *Social Categorization and Intergrup Behaviour*. „European Journal of Social Psychology” 1: 149–178.
- Trutkowski, Cezary i Sławomir Mendes. 2005. *Kapitał społeczny w małych miastach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Turner, John C., Rupert J. Brown i Henry Tajfel. 1979. *Social Comparison and Group Interest in Ingroup Favoritism*. „European Journal of Social Psychology” 9: 187–204.
- Wnuk-Lipiński, Edmund. 2005a. *Socjologia życia publicznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wnuk-Lipiński, Edmund. 2005b. *Świat międzyepoki. »Globalizacja« »Demokracja« »Państwo narodowe«*. Kraków: Znak.
- Wódz, Jacek. 2004. *Aktywność lokalna, obywatelstwo lokalne, polityka na szczeblu lokalnym W: Samoorganizacja społeczeństwa polskiego: III sektor i wspólnoty lokalne w jednoczącej się Europie*. P. Gliński, B. Lewenstein i A. Siciński (red.). Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, s. 222–238.
- Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. 2006. *Strategia ochrony i rozwoju języka i kultury kaszubskiej*. Gdańsk.
- Zieniukowa, Jadwiga. 2003. *Pojęcie aksjologiczne „prestż” a społeczna sytuacja języków mniej używanych — casus łużycczyzny i kaszubszczyzny*. W: E. Wrocławska i J. Zieniukowa (red.). *Języki mniejszości i języki regionalne, Język na pograniczach* (24). Warszawa: Wyd. Towarzystwo Naukowe Warszawskie Instytut Sławiistyki Polskiej Akademii Nauk, s. 79–100.
- Zieniukowa, Jadwiga. 2006. *Język mniejszości w komunikowaniu społecznym studia nad funkcjonowaniem języków łużyckich w XIX i XX wieku*. Warszawa: Wyd. Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Ziółkowski, Marek. 2008. *Indywidualizm a działania wspólnotowe w Polsce na początku XXI wieku*. W: J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbalec i M. Zielińska (red.). *Co nas łączy, co nas dzieli?* Zielona Góra: PTS, Uniwersytet Zielonogórski.

Kashubian-Pomeranian Association (ZKP): Between Political Party and Ethnic-regional Organization

Summary

The author analyzes the activity of Kashubian-Pomeranian Association (*Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie*, ZKP), an NGO of both ethnic and regional character. The association has existed for over 50 years and it mainly gathers people of Kashubian origin. This organization undertakes activities in two fields. Primarily, the Association fosters Kashubian ethnic identity, however it is also a very important political actor. ZKP fosters Kashubian identity by organizing a variety of folk events, Kashubian Meetings and by actively participating in the teaching of Kashubian language. It is also a real political power in the region; even as a quasi-political party it forwards and gives support to candidates in elections on different levels. Although in the Charter of the organization the activities in the field of culture is indicated as its the main focus, the organization is strongly politically biased.

Key words: Kashubian, Kashubian-Pomeranian Association, ethnic identity, non-governmental.